Miesięcznik Przedszkola Nr 2
październik 2021r.

Głos Puchatka, czyli o czym szumi Stumilowy las.....?

Pruszków 2021

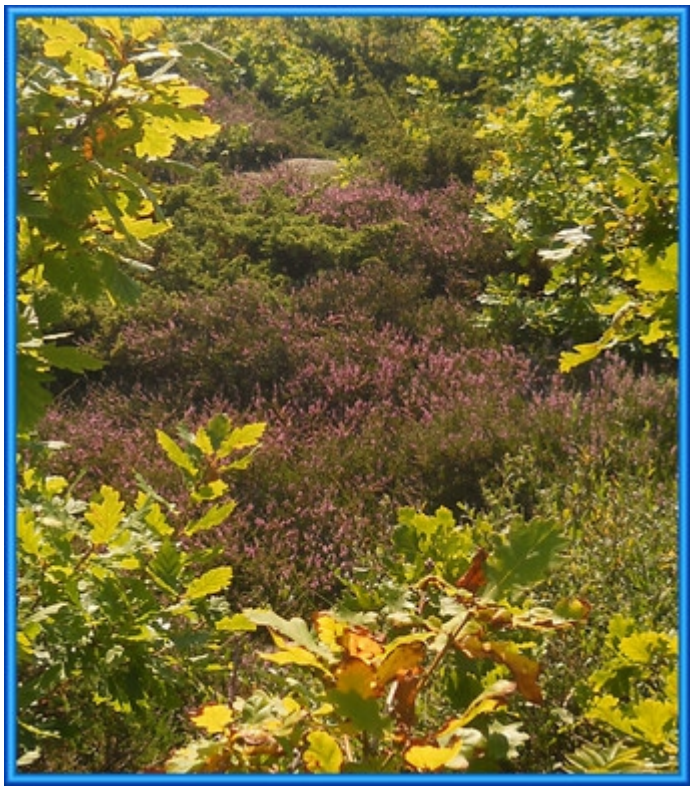

Wiersze o jesieni

"Jesień, jesień na dworze" H.Zdzitowiecka

Za co lubimy jesień?
Za słodkie jeżyny w lesie,
za nitki babiego lata,
jarzębin czerwonych kiście,
żołędzie, szyszki, kasztany,
za rdzawe i złote liście.

"Zapasy na zimę" W. Grodzieńska

Biegnie myszka po ściernisku,

Trzyma ziarnko zboża w pyszczku.
- Trzeba zbierać okruszyny,
By nie zginąć pośród zimy.

Skacze, skacze wiewióreczka
Po szumiącym lesie.
Zrywa orzech na leszczynie
I do dziupli niesie.
- Trzeba zbierać już zapasy
Na zimowe ciężkie czasy!

Pije pszczółka miód na kwiatku,
Długą trąbkę stula,
Wnet zabrzęczy, wnet poleci
Z powrotem do ula.
- Trzeba zebrać dużo miodu,
By nie było w zimie głodu!

Wyjrzał zając spod jałowca.
- Cóż to za krzątanie?
- To już jesień - brzęczy pszczółka
Jesień, miły panie.
Zbierz korzonki, zbierz kapustę
I brzozową korę,
Byś, zajączku, nie marł z głodu
w tę zimową porę

Poczytaj mi mamo, poczytaj mi tato...

Niegrzeczny Pawełek

Pawełek to zwykły chłopiec, który chodzi do przedszkola. Niedawno skończył 6 lat, więc jest już dużym chłopcem. Pewnego dnia wrócił z mamą z przedszkola do domu, ominął babcię, która otworzyła mu drzwi i szybko wbiegł w zabłoconych bucikach do swojego pokoju.
Kurtkę, czapkę i szalik rzucił na podłogę...
Babcia, która przyjechała do Pawełka w odwiedziny, zrobiła zatroskaną minę.
- Babciu, chcę pi

! - krzyknął Pawełek bardzo niewyraźnie, bo właśnie włożył do buzi całą garść chrupek.

Babcia nic nie odpowiedziała, tylko ze smutkiem pokiwała głową.
- Babciu, pi

!- krzyknął znowu Pawełek.
Babcia weszła do pokoju z pysznym sokiem malinowym, który Pawełek po prostu uwielbia, potknęła się o buty, które leżały obok kurtki, czapki i szalika i postawiła sok na stoliku.
- Proszę Pawełku!- powiedziała cichutko i szybko wyszła z pokoju.
Cały wieczór babcia i rodzice Pawełka byli bardzo, bardzo smutni.

Na drugi dzień Pawełek wrócił, jak zwykle, z przedszkola do domu, wbiegł do swojego pokoju i głośno zawołał:
- Babciu, pi

!
Jednak babcia nie przyszła i nie przyniosła Pawełkowi jego ulubionego soku z malin. Zdenerwowany Pawełek poszedł do kuchni.
- Mamo, gdzie jest babcia?- zapytał.
- Babcia wyjechała dzisiaj rano! Pojechała do Warszawy do Twojej kuzynki Michasi -odpowiedziała mama.
- Ale dlaczego? Przecież miała zostać dłużej. Powiedziała chociaż dlaczego tak szybko wyjeżdża?
- Nic nie powiedziała, ale była bardzo smutna i zostawiła Ci list. Jeżeli chcesz mogę Ci go przeczyta

.
- Przeczytaj mi mamo!- powiedział Pawełek niezbyt grzecznie.
- Dobrze, to słuchaj - powiedziała mama i zaczęła czytać list.

Drogi Pawełku!
Bardzo Cię kocham, bo jesteś moim jedynym wnuczkiem, ale było mi u Ciebie bardzo smutno i przykro, gdy zapominałeś o używaniu czarodziejskich słów, gdy widziałam jak Twoje ubłocone buciki, kurteczka, czapka i szalik leżały smutne na podłodze w Twoim pokoju.
Marzę o tym byś zachowywał się jak grzeczny chłopiec.

Twoja Babcia

Mama przerwała czytanie listu i spojrzała na Pawełka, a Pawełek spojrzał na mamę i zaczerwienił się od samych koniuszków palców u nóg po brodę, nos i uszy. Było mu bardzo wstyd, że nie potrafił się odpowiednio zachowywa

.
Spytał tylko cichutko: - Mamo, a jakie to są te czarodziejskie słowa?

Dzień dobry, do widzenia,
proszę, dziękuję, przepraszam,
to czarodziejskie słowa,
pamiętaj o nich zawsze
i w sercu je zachowaj!!!! –odpowiedziała mama

Pawełek postanowił, że się poprawi, będzie grzeczny i zawsze będzie używał czarodziejskich słów. Mamie obiecał, że kurtka, czapka, szalik i buciki będą szczęśliwe w szafce w przedpokoju, a do babci (przy pomocy mamy) napisał list.

Dzień Dobry Kochana Babciu!

Bardzo przepraszam Cię za to, że było Ci u mnie smutno!
Dziękuję za pyszny sok z malin, który mi przynosiłaś i proszę Cię przyjedź jeszcze do mnie, a obiecuję, że będziesz zawsze uśmiechnięta.

Do widzenia
Twój Pawełek

Ps. Buciki, kurtka, czapka i szalik odpoczywają zadowolone w szafce.
Bardzo Cię kocham, Babciu!

Jolanta Jędrzejewska

"Piękne zwyczaje"

Słonko ma bardzo piękne zwyczaje
mówi dzień dobry gdy rano wstaje
a drzewa lśniące rosą nad ranem
szumią, dzień dobry słonko kochane.

Gdy słonko chmura zasłoni siwa
mówi przepraszam, potem odpływa
gdy ciepłym deszczem sypnie dokoła
dziękuję, szumią trawy i zioła.

Słonko dzień cały po niebie chodzi
dobranoc mówi kiedy zachodzi
mrok szary, wokół trawy i drzewa
dobranoc, szumią z prawa i z lewa.

O DOBRYM ZACHOWANIU

DZIECKO DOBRZE WYCHOWANE
SŁOWA ZNA ZACZAROWANE
I NA CO DZIEŃ JE STOSUJE
„PROSZĘ", „PRZEPRASZAM", „DZIĘKUJĘ"!

*

KAŻDY, KTO DOBRE MA WYCHOWANIE
MÓWI „DZIEŃ DOBRY”- NA POWITANIE
NA POŻEGNANIE ZAŚ „DO WIDZENIA”
BO TO SĄ MIŁE POZDROWIENIA.

*

STOI W KĄCIE KOSZ NA ŚMIECI
I UŚMIECHA SIĘ DO DZIECI.
MÓWI IM, ŻE TO NIEŁADNIE
RZUCAĆ ŚMIECI GDZIE POPADNIE!
ZABAWKI FRAJDY DAJĄ WIELE,
GDY SIĘ Z DZIEĆMI NIMI DZIELĘ.
TO NAPRAWDĘ ŚWIETNA SPRAWA-
ZGODNA, WESOŁA ZABAWA!

*

TWOJA KSIĄŻECZKA NIE LUBI,
KIEDY SWOJE KARTKI GUBI
I DLATEGO GRZECZNIE PROSI
BYŚ JEJ NIGDY NIE TARMOSIŁ !

PRZECZYTAJ MAMO, PRZECZYTAJ TATO!!!

KIJ CZY MARCHEWKA, CZYLI DYLEMATY MYŚLĄCEGO RODZICA

Artykuł przygotowany przez MEM Pracownię Rozwoju Zdolności Poznawczych

Wychowanie dziecka to jedna z najtrudniejszych ról, jaką otrzymują rodzice. To oni odpowiadają za przygotowanie go do życia i wprowadzenie w świat dorosłych. Nierzadko zastanawiamy się jakie rozwiązania i metody wychowawcze stosowa

. Najczęściej wychowujemy dziecko nieświadomie, stosując wzorce zaczerpnięte z naszych domów rodzinnych – czyli wychowujemy nasze dzieci tak, jak sami byliśmy wychowywani.

Co to jest wychowanie?

Wychowanie to celowe, świadome działanie – interakcja między rodzicem a dzieckiem - które ma na celu wywołanie względnie stałych pozytywnych zmian w zachowaniu i osobowości dziecka.

Karać czy nie?

W zasadzie każdy z nas rodziców, stosuje jakiś sposób karania i nagradzania. Jeśli trzymamy się pewnych zasad, metody te są ogromnie wspierające w procesie wychowania. Natomiast nadużywanie ich, może nas nie tylko oddalić od osiągnięcia celu wychowawczego, ale również prowadzić do pogłębienia problemów oraz, niejednokrotnie, do pojawienia się nowych.

Kara – to sztucznie lub naturalnie wywołana sytuacja, która sprawia dziecku przykrość, budzi niezadowolenie, utrudnia zaspokojenie potrzeb, mająca przede wszystkim zahamować ten rodzaj zachowania, który ją wywołał.

Wymierzając karę powinniśmy znać zasady karania. Kara nie przyniesie oczekiwanego efektu, jeśli udzielamy jej będąc źli, zdenerwowani, zmęczeni. Kiedy udzielamy kary będąc w takim stanie, będzie ona prawdopodobnie nieadekwatna do popełnionego czynu.

Nie tylko kara jest ważna, ale również atmosfera z nią związana. Kara spełni oczekiwania tylko wtedy, gdy dziecko zrozumie, ze zachowało się źle, gdy obudzi się w nim chęć poprawienia zachowania i unikania w przyszłości zachowań niewłaściwych. Kara nie może stanowić odwetu, który stosujemy na dziecku za własne niepowodzenia, nie może być wynikiem bezsilności czy złości. I najważniejsze – kara spełni swą funkcję tylko wówczas, gdy istnieje uczuciowa więź i przekonanie o wzajemnej życzliwości.

10 złotych zasad bezpiecznego stosowania kar

1. Nie należy karać zbyt ostro za błahe lub jednorazowe przewinienie.

2. Karać tylko wtedy, gdy dziecko jest świadome popełnionego czynu, tzn. zna obowiązujące normy postępowania i konsekwencje ich przekroczenia, a jednak normy te przekracza.

3. Stosować kary naturalne, tzn. polegające na tym, że dziecko, które postąpiło źle, powinno samo naprawić wyrządzoną szkodę.

4. Nie wolno karać bez wysłuchania wyjaśnień i ewentualnych usprawiedliwień winowajcy, przy czym skrucha winna wpłynąć na złagodzenie kary.

5. Kara nie powinna poniżać dziecka, ani godzić w jego ambicję i godność osobistą.

6. Przy wymierzaniu kary należy stopień jej surowości oceniać z punktu widzenia potrzeb dziecka.

7. Zbyt częste i surowe kary pobudzają dziecko do kłamania i wykrętów w celu ich uniknięcia.

8. Jesteśmy konsekwentni w stosowaniu kar – tylko wtedy przyniosą one pożądany skutek – czyli wyeliminowanie negatywnego zachowania.

9. Dziecko karane nie powinno wątpić w dobre intencje rodzica, dlatego należy oceniać postępek, a nie osobę.

10. Nigdy nie stosujemy przemocy fizycznej. To środek, który **poniża godność dziecka**, budzi w nim skłonność do okrucieństwa i agresji wobec osób słabszych, a jednocześnie żal i nienawiść do osoby karzącej. Dzieci bite często kłamią i oszukują. Rezultatem bicia jest rozwinięcie osobowości zamkniętej w sobie i nieszczerej. Stosowanie tej metody powoduje, że dziecko staje się niewrażliwe

na łagodne środki dyscyplinujące.

Warto być świadomym tego, że **jeśli decydujemy się na stosowanie kar wobec własnego dziecka, to karanie trzeba łączyć z nagrodą.** Po pierwsze więc - karzemy niewłaściwe zachowanie dążąc do jego wyeliminowania, a następnie doprowadzamy do wystąpienia zachowania pozytywnego i je nagradzamy.

Mądre nagradzanie

Nagroda – jest wszystkim tym, co sprawia dziecku przyjemność, budzi zadowolenie. To sposób aby pokaza
, że dane zachowanie nam się podoba i je aprobujemy. Nagroda zachęca do powtarzania danego zachowania, tym samym utrwala wzory postępowania akceptowane przez środowisko.

Nagroda w wychowaniu dziecka ma ogromną wartość. Jest dla dziecka dowodem, że naprawdę dostrzegamy jego wysiłek i dobre chęci. Warto wiedzie
, że nagrody, które długotrwale budują dobrą samoocenę dziecka i utrwalają pożądane zachowania to nagrody niematerialne. Nagrody materialne przyczyniają się do powstania jednorazowo pożądanego zachowania, ale aby to zachowanie wystąpiło wielokrotnie – dziecko zazwyczaj oczekuje kolejnych materialnych nagród.

Nagrody, które długotrwale wzmacniają dane zachowanie to takie, które są przejawem miłości rodziców.

Nagrodą może być wspólna zabawa, spacer, zaproszenie kolegów do domu, a także wyrażenie radości i miłości. Wspólne spędzanie czasu razem to nagroda, lecz jednocześnie sposób aby dzieci szybciej się uczyły, lepiej rozwijały i odważniej sięgały po nowe doświadczenia. Nagradzanie dziecka daje mu wiarę we własne siły, poczucie sensu dla tego co robi, zaspokaja jego potrzebę uznania i sukcesu.

Gdy prawidłowo będziemy używali nagrody, początkowo dziecko będzie spełniało polecenia rodziców by uzyskać ich aprobatę, z czasem jednak będzie je wypełniało z własnej woli.

5 zasad stosowanie nagród

1. Nagroda musi być dostosowana do wieku i rozwoju poznawczego dziecka.

2. Nagroda powinna zaspokajać pragnienie dziecka.

3. Dziecko musi wiedzie
, za co zostało nagrodzone.

4. Nagroda powinna być urozmaicana.

5. Powinna być stosowana znacznie częściej niż kara.

Aby wychować szczęśliwe dziecko, trzeba je kochać mądrze. Mądra miłość rodzicielska to umiejętne rozwijanie sfer: emocjonalnej, poznawczej oraz tej nastawionej na działanie. Niezbędny jest tu tzw. „zdrowy rozsądek" oraz jasno określony cel i kierunek prowadzenia dziecka. Wbrew pozorom, mały człowiek wcale nie oczekuje całkowitej swobody i braku jakichkolwiek zasad czy ograniczeń. Przeciwnie – potrzebuje **jasno określonych norm i granic oraz konsekwentnego ich przestrzegania.** Stosując w procesie wychowania system kar i nagród każdy rodzic musi pamiętać o ważnej zasadzie wychowawczej, jaką jest indywidualne podejście do dziecka.

Każde dziecko jest inne, różni się pod względem stopnia wrażliwości i odporności systemu nerwowego. Zatem dobór nagród i kar powinien być starannie dobrany, tak aby przynosił same pożądane skutki i nie wyrządzał dziecku krzywdy. Zapewnia mu to podstawowe poczucie bezpieczeństwa i co za tym idzie – prawidłowy rozwój

Jeśli dziecko czuje się kochane - wszelkie zakazy płynące z ust rodziców, nawet gdy wywołują krótkotrwały bunt czy rozpacz na pokaz, w końcu zostaną zaakceptowane.

Zbyt rygorystyczna postawa wychowawcza sprowadza się do tresury i tłumi spontaniczny rozwój dziecka, natomiast wychowanie bezstresowe zaburza poczucie bezpieczeństwa dziecka, gdyż dla dzieci reguły i konsekwentne się ich trzymanie to podstawa poczucia bezpieczeństwa. Wychowanie bezstresowe (liberalne) może prowadzić w dłuższej perspektywie do dominacji dziecka nad rodzicami i chęci dominacji nad otoczeniem.

Rusz głową przedszkolaku

Zagadki

Kuzyn świnki- żyje w lesie, porośnięty jest szczeciną.
Żołędzie, grzyby, kasztany z głodu nie dadzą mu zginąć. …….....

Ma króciutkie nóżki i maleńki ryjek,
Chociaż igły nosi, nigdy nic nie szyje……..

Mam bardzo małe oczy, nie widzę prawie wcale,
lecz w ciemnych korytarzach poruszam się doskonale. .....

Biegnie z lasu polną drogą, aż się trzęsie rudy ogon.
I zagląda na podwórko, by wizytę złożyć kurkom. .....

Przez całą zimę słodko sobie śpi.
A wiecie, dlaczego? Bo miód mu się śni! .....

O nocleg nie prosi wędrując po świecie,
bo swój domek nosi na własnym grzbiecie. .....

To żarłok i śpioch wspaniały. Je trzy miesiące, śpi trzy kwartały
Górale mówią, że to artysta. Bo nikt tak ze strachu –jak on nie śwista……

Choć przytulne ma mieszkanie, zimą futro zmienia.
Żaden orzech nie jest dla niej trudny do zgryzienia. .....

Ten ptak nie ma czasu śpiewa
, bo czas spędza lecząc drzewa.
I by zwalczać drzew chorobę, musi w drzewa stukać dziobem. .....

Ma okrągłe oczy, świetnie widzi w nocy.
Doskonale słyszy, poluje na myszy. .....

Co roku o tej porze wybiera się za morze
I co roku słowo daję na zimę znów zostaje. .....

Aksamitne skrzydła ma, lata w nocy, bo to ……

Bzyka koło ucha, nie osa, nie mucha,
kiedy cię ukłuje, bąbel wyskakuje……

Mieszka w kącie w zimie, w lecie i na muchy sieci plecie. .....

Gdy jest stary, pień ma gruby. Dzik nasiona jego lubi. .....

Kiedy utraciła swe liście zielone, zostały jej jeszcze korale czerwone. .....

Wiosną na drzewie rozwija się z pąka,
Jesienią złoty po świecie się błąka. .....

Na leśnej polanie spotkasz się z tym panem. Ziemię przedziurawił, kapelusz
wystawił……..

Jakie warzywo, nawet niewielkie, wyciśnie z oczu słoną kropelkę? .....

Na zagonie złota głowa, smaczne pestki w sobie chowa. .....

Rośnie pod płotem, ma płatki złote.
Wciąż go obsiada wróbli gromada. .....

W ziemi się rodzą, z jednego - wiele.
Najsmaczniejsze są jesienią pieczone w popiele. ... …….

Pokoloruj obrazki.

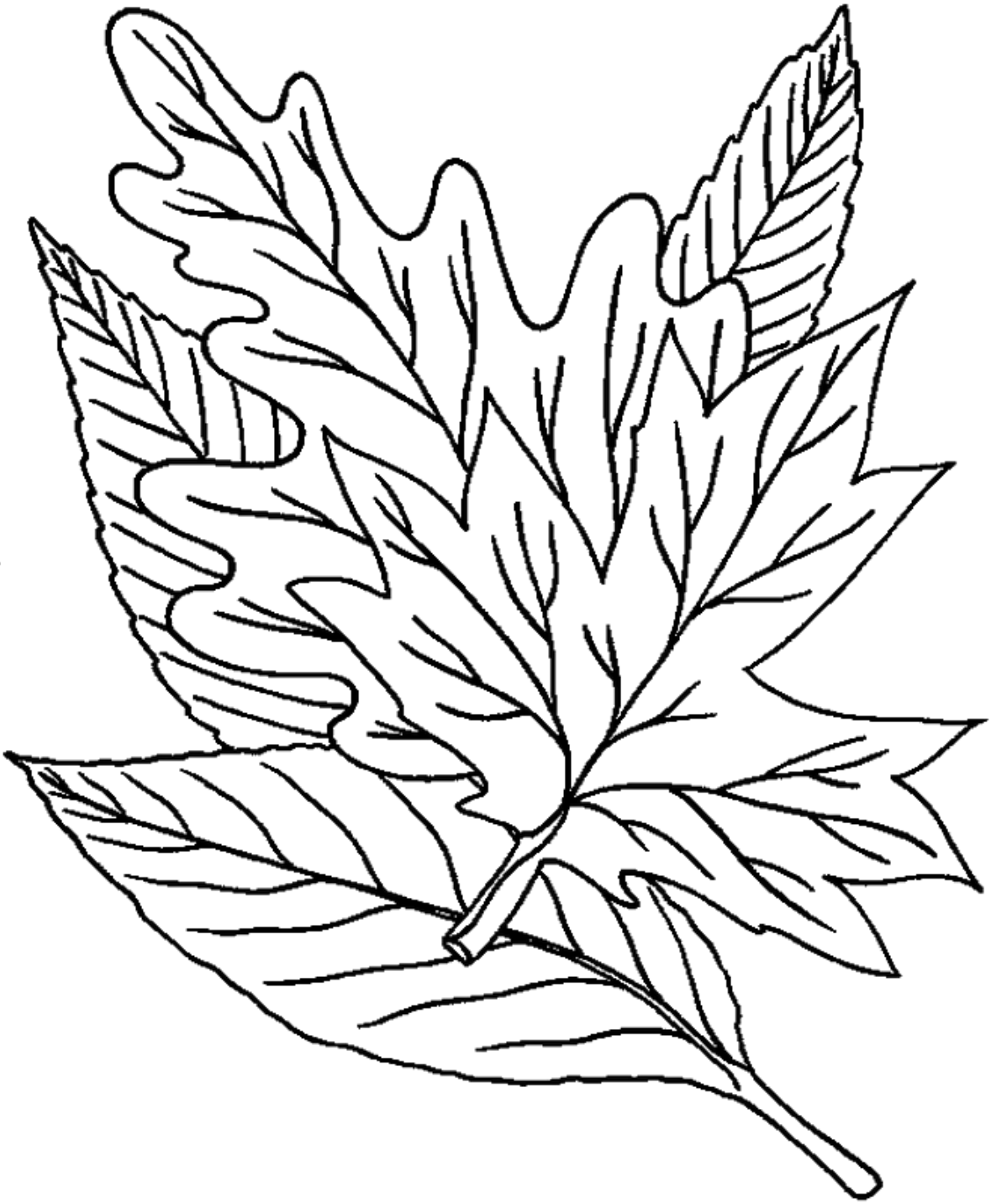

kolorowanki JOE - pobrano z http://kolorowanki.joe.pl

etiudka
www.etiudka.wordpress.com